

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Zbigniew Kwaśniewski

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z wniosku J.M.

przy uczestnictwie P.P.

o podział majątku,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 4 listopada 2004 r.,

kasacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Okręgowego w J.

z dnia 27 listopada 2003 r., sygn. akt [...],

- 1.) odrzuca kasację w części dotyczącej orzeczenia zamieszczonego w punkcie trzecim;**
- 2.) oddala kasację w części pozostałej;**
- 3.) zasądza od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania kwotę 900 zł (dziewięćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2003 r. Sąd Rejonowy w J. ustalił, że w skład majątku dorobkowego wnioskodawczynie J.M. i uczestnika postępowania P.P. wchodzi zabudowana nieruchomość o powierzchni 10,86 a, położona w P. przy ul. K. 1B, o wartości 300 000 zł, którą przyznał na własność uczestnikowi, a na rzecz wnioskodawczynie zasądził spłatę w wysokości 150 000 zł.

Sąd ustalił również, że udziały stron w majątku wspólnym są równe oraz orzekł o kosztach postępowania sądowego.

Przedmiotem podziału była wyłącznie nieruchomość, jako że strony dobrowolnie podzieliły się pozostałymi składnikami dorobku przed wszczęciem postępowania sądowego. Sąd ustalił, że nieruchomość tę kupił uczestnik do majątku odrębnego w dniu 22 kwietnia 1996 r. za cenę 39 500 zł, ale nastąpiło to w czasie trwania małżeńskiej wspólności ustawowej (6 stycznia 1996 r. – 13 czerwca 2002 r.) i dlatego ten przedmiot majątkowy stał się składnikiem dorobku (art. 32 § 1 k.r.o.). Taki skutek prawny nastąpiłby – zdaniem Sądu - również w sytuacji, gdyby P.P. nabył nieruchomość za środki pochodzące w całości z jego majątku odrębnego; mógłby wtedy domagać się ustalenia nierównych podziałów w majątku wspólnym, ale tego nie uczynił. Nie złożył też wniosku o rozliczenie nakładów majątku odrębnego na majątek wspólny, chociaż udowodnił darowiznę ojca „na zakup mieszkania” w kwocie 26 000 zł, dokonaną w dniu 20 marca 1996 r.

Sąd ustalił ponadto, że małżonkowie dokonali wspólnie znacznych nakładów na kupioną nieruchomość, co spowodowało wydatny wzrost jej wartości w chwili podziału.

W następstwie apelacji uczestnika, Sąd Okręgowy w J. postanowieniem z dnia 27 listopada 2003 r. zmienił zaskarżone orzeczenie i oddalił wniosek, orzekając o kosztach postępowania.

Kończącą część postanowienia (pkt. III) ma następującą treść: „zwrócić akta Sądowi Rejonowemu do rozpoznania wniosku wnioskodawczynie z dnia 29.V.2003 r.

(k.177) o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika”.

Sąd II instancji zakwestionował – jako wadliwy – pogląd Sądu Rejonowego w kwestii niemożności nabycia rzeczy do majątku odrębnego w czasie trwania wspólności ustawowej i ustalił, że nieruchomości położona w P. weszła w trybie surogacji (art. 33 pkt. 3 k.r.o.) do majątku odrębnego uczestnika. Na zakup nieruchomości zostały bowiem przeznaczone środki pieniężne pochodzące z darowizny ojca – J.P.; nie tylko kwota 26 000 zł, lecz także równowartość sum dewizowych w kwocie 15 658 zł. Doprowadziło to do oddalenia wniosku o podział majątku wspólnego. Pozostały jednak nie rozliczone nakłady z majątku wspólnego na majątek odrębny (nieruchomość) uczestnika, dlatego Sąd Okręgowy zalecił rozpoznanie wniosku J.M. w tym zakresie, zgłoszonego na rozprawie w dniu 29 maja 2003 r.

W kasacji wnioskodawczynie domagała się zmiany, bądź uchylenia postanowienia odwoławczego w całości.

Skarżąca powołała się na naruszenie prawa notarialnego przez błędną wykładnię art. 888 i 890 k.c., a także na naruszenie przepisów procesowych, a mianowicie art. 233 § 1, 316, 328 § 2, 382, 386, 386 § 1 i 4, 518 i 567 k.p.c. oraz art. 45 k.r.o.

Wnioskodawczynie zakwestionowała skuteczność darowizn dokonanych przez J.P. z racji „braku dodatkowego oświadczenia darczyńcy zobowiązującego go do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku”. Zarzuciła też pominięcie rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika i wydanie niezgodnego z procedurą orzeczenia „zwracającego akta sprawy celem rozliczenia tych nakładów”. Nie zgodziła się również z oceną materiału dowodowego dokonaną w postępowaniu apelacyjnym.

W uzasadnieniu kasacji zamieszczona została ponadto sugestia, iż sędziowie Sądu Okręgowego w J. powinni się wyłączyć od orzekania w sprawie z udziałem wnioskodawczynie, zatrudnionej w okręgu tego Sądu, jako aplikant oraz asesor sądowy (art. 49 i 51 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sugestia o potrzebie wyłączenia się sędziów Sądu Okręgowego w J. z racji przejściowego zatrudnienia J.M. w okręgu tego Sądu, jako aplikanta i asesora sądowego jest niezrozumiała. Jeżeli sędziowie orzekający nie skorzystali z art. 51 k.p.c., to oznacza, że nie wystąpiły przesłanki z art. 49 k.p.c. Brak jest racjonalnych argumentów uzasadniających istnienie tych przesłanek.

W postępowaniu nieprocesowym kasacja przysługuje od postanowienia co do istoty sprawy oraz od postanowienia w przedmiocie odrzucenia wniosku i umorzenia postępowania nieprocesowego (art. 519<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Zamieszczone w punkcie trzecim zaskarżonego postanowienia orzeczenia o zwrocie akt celem rozpoznania wniosku o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika nie należy do tych rozstrzygnięć, przeto kasacja w tej części jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu (art. 393<sup>7</sup> § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Należy nadmienić, iż nie istnieją przeszkody procesowe w rozpoznaniu wniosku J.M. (k.177), przewidziane w art. 618 § 3 k.p.c. (w związku z art. 567 § 3 k.p.c. i art. 688 k.p.c.), aktualizujące się tylko po dokonaniu sądowego podziału dorobku (pozytywnego).

Merytoryczny zakres rozpoznania kasacyjnego koncentruje się w konsekwencji na problemie przynależności (nieprzynależności) nieruchomości położonej w P. do majątku dorobkowego. W tej mierze Sąd Okręgowy zasadnie skorygował błędny pogląd Sądu I instancji o rzekomej niemożności nabycia rzeczy do majątku odrębnego w czasie trwania wspólności ustawowej. Pozytywna możliwość wynika bowiem wprost z ustawy, m.in. w przypadku surogacji (art. 33 pkt. 3 k.r.o.)

Sąd Okręgowy dokonał odmiennej oceny dowodów i ustalił, że uczestnik skutecznie kupił nieruchomość do majątku odrębnego w całości za środki pieniężne darowane mu przez ojca (art. 33 pkt. 3 k.r.o.). Sąd ten miał procesowe uprawnienie do dokonania takich ustaleń (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 - OSNC 1999, z. 7 - 8, poz. 124, mającą moc zasady prawnej).

Sąd Najwyższy może kwestionować ustalenia faktyczne w sytuacji wyjątkowej, a taka w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi. Co więcej, ustalenia dokonane

w postępowaniu apelacyjnym są bardziej wszechstronne i przekonujące, bo opierają się na dokumentach, a także na rozważeniu całego kontekstu sytuacyjnego związanego z nabyciem nieruchomości w dniu 22 kwietnia 1996 r. Zakup do majątku odrębnego uczestnika był świadomą decyzją, poprzedzoną konsultacją prawną notariusza, znajdującą odzwierciedlenie w akcie notarialnym. Wskazane zostały środki nabycia pochodzące z darowizny J.P. Łatwo było podważyć ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, bo Sąd ten błędnie ocenił prawo materialne i w konsekwencji ograniczył zakres postępowania dowodowego. Nie są więc uzasadnione zarzuty zgłoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 393<sup>1</sup> pkt. 23 k.p.c.).

Nie są również zasadne zarzuty prawnomaterialne, mające podważyć dojście do skutku darowizny. Została ona bezspornie wykonana, zatem wystarczające były czynności konkludentne (art. 890 § 1 k.c.).

Co więcej, treść aktu notarialnego zaświadcza, że nabycie nastąpiło do majątku odrębnego uczestnika, czyli środki pieniężne J.P., darowane przezeń synowi, ograniczyły majątek darczyńcy na rzecz obdarowanego (art. 888 § 1 k.c.). Zarzuty kasacyjne w tej mierze nie mogły być nigdy skuteczne, bo sugerowane niedojście do skutku darowizny oznaczałoby nabycie nieruchomości przez J.P. w całości, bądź do współwłasności z synem. Należy podkreślić, że wnioskodawczyni nie składała apelacji, a więc nie zakwestionowała dokonanego przez Sąd Rejonowy ustalenia, iż J.P. darował synowi w dniu 20 marca 1996 r. kwotę 26 000 zł.

Należało zatem oddalić kasację w części pozostałej i orzec o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 393<sup>12</sup> k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 520 § 2 k.p.c.).